DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 21go Lutego 1793.

Nro. 14.

Z POLSKI.
Pewne wiadomości.

DEKLARACIA
Skonfederowaney Rzeczypoſpolitey Polſkiey, przeciwko gwałtownemu wtargnieniu woyſk Pruſkich w Państwa teyże Rzeczypoſpolitey.

Rozmaite a nader ważne wydarzenia czyniły Polſkę na przemian potężną i ſłabą, ale w każdym rzeczy kraiowych ſtanie, umiał Polak zachować ſtałość oznaczaiącą wielkość charakteru jego. Od czterech lat odmieniła ſię zupełnie poſtać Narodu. Seym 1788. roku zaczęty, wczaſie, w którym zbieg wſzyſtkich okoliczności czynił narodowi nadzieie ugruntowania rządu wolney Rzpltey, zamienił w ſmutną nieſzczęść kraiowych epokę. Cnota ſeymuiących uwiedziona, a nayczyſtſze chęci omylonemi zoſtały. Uſtawa rzą-

du rewolucyą dnia 3go Maja 1791. roku utworzona przeciw woli Narodu, bez porozumienia się z postronnemi, zmieniwszy Rzeplitą w Monarchią, despotyzm wewnątrz, niechęci zewnątrz sprowadziła, Niszcząca swobody odwieczne Polakom krwią przodków nabyte, niedogodna interessom otaczaiących nas Mocarstw, Konstytucya tym samym utrzymać się nie mogła. Nayiaśnieysza Imperatorowa Rossyiska pamiętna związków przyiaznych i gwarancyi swoiey, aliantka Rzepltey, oświadczyła iey pomoc do odzyskania rządu Republikantskiego, udzielności, niepodległości i całości Narodowey. — Cnotliwi obywatele, co wolność cenili nad życie, niewahali się łączyć z zbawiennemi dla oyczyzny swoiey zamiarami; insi wprzód kraiu ulegaiąc okolicznościom, czekali tylko szczęśliwey, która zbliżyć się miała, pory. Deklaracya Dworu Rossyiskiego zapewniła Polakom Rzeplitą, rząd wolny, niepodległość narodową, i całość kraiów, woyska Rossyiskie weszły niosąc pokoy i wolność. Złe użyta siła zbroyna Rzepltey, opieraiąc się mocą, ściągnęła tę stratę żołnierza, którą każdy cnotliwy opłakiwał Polak; nareszcie czas obłąkania i zaburzenia minął, duch iedności złączył wszystkich. Do związku Konfederacyi w *Targowicy* zrobioney na dniu 14ym Maja 1792. roku cały Narod przystąpił, woysko i Król. W ten czas trwogi i nieszczęść mieysce, zastąpiła nadzieia i radość. Spokoyność wewnątrz, dzielne zewnątrz wsparcie, przyiazni z Sąsiadami, i sprawy popieraney słuszność, żadną boiażnią nieprzerażały umysłów. Charakter Polaka niedopuścił prześladowania, a przeciwiaiących się czynom zbawiennym Konfederacyi, ani osoby, ani maiątki, naymnieyszego nieponiosły uszczerbku. Woyska Rossyiskie w kraiu zachowały karność woyskową, a uciążliwości osobiste obywatelów, nie z rozkazu władzy naywyższey i od własnego częstokroć żołnierza, wśrzód głuchego pokoiu doświadczone, były tylko winą szczególnych kommend, i rychle im przynosiło

się

ſię zaradzenie. Iuż Konfederacya Generalna zmierzała do celu ſwego, pracuiąc około dźwignienia budowy rządu Republikantſkiego, coby i narodowi wolność i ſąſiadom ſpokoyność z przyiaźnią zapewnił. Iuż Rzeplta miała koſztować na łonie pokoiu ſłodkich owoców ſtarań obywateli znayduiących ſię u ſtyru rządowego. Iuż nakoniec Narod przekonany o czyſtości chęci naſzych, oczekiwał w ſpokoyności pomyślnego czynności naſzych ſkutku. W tym były ſtanie rzeczy Polſkie, kiedy Deklaracya Króla Imci Pruſkiego przeraziła trwogą umyſły Polaków. Powody wkroczenia woyſk Pruſkich w kraie Rzpltey Deklaracyą wyiaśnione, nie mogły nayokropnieyſzych niewzbudzić podeyrzeń w proſto zawſze myślących i czyniących Polakach. Król Imć Pruſki przerażony niby rozkrzewiaiącą ſię w Polſzcze Demokratów ſektą i wſpieraiącemi ią klubami, niechcąc przy otworzeniu kampanii wtyle ſiebie zoſtawiać nieprzyiaciela, rozumiał być potrzebą, kazać wniść częsci woyſka ſwoiego. — Nieprzerwana tak woyſkowych rapportów, iąko też Konfederacyi mieyſcowych i adminiſtracyi rządowey z Konfederacyą Generalną kommunikacya, zapewniaiąc ią o naywiękſzey wſzędzie w kraiu ſpokoyności czyniła niepotrzebnemi wſzelkie nadzwyczayney oſtrożności środki. Po odebraney Deklaracyi Króla Imci Pruſkiego zadziwiona nie przekonana poſtąpiła, iak tylko naywiękſza dla ſąſiada, przyiaciela i alianta, względność wymagać zdawała ſię. — Oświadczyła natychmiaſt notą odpowiednią: że żadney w kraiu nieſpokoyności nie ma: że kluby rewolucyine ſą zakazane, że nakoniec ſiła kraiowa i pomoc będąca w kraiu woyſk Roſſyiſkich ieſt aż nadto doſtateczną do zapobieżenia, rozruchom, że zatym żądaniem ieſt Rzpltey, aby Król Imć Pruſki woyſkom ſwoim wchodzić w iey kraie nierozkazywał. Po takiey nocie Konfederacya Generalna niepotrzebnie, ale ſpokoyności Króla Imci Pruſkiego dogadzaiąc, zaleciła wydać rozkazy, aby korpuſy

Dd 2 woy-

woyſka Rzpltey były w gotowości do użycia ich, iezliby iakie wymagały, tego zamieſzki. Po uczynionych tych aż nadto doſtatecznych krokach ſpodziewała ſię Konfederacya, ſpodziewał ſię Narod cały, że zaſpokoiony w troſkliwości Kròl Imć Pruſki wſtrzymać rozkaże marſz woyſka ſwoiego, tak po przyiazni ſąſiada, godności wolnego Narodu, ſpodziewać ſię należało. Mimo tak uroczyſte oświadczenie naſze, mimo oczewiſtość rzeczy, woyſko Pruſkie podſtąpiło pod miaſto *Toruń*, a gdy Mieſzczanie iak na cnotliwych przyſtało, wpuścić żołnierza obcego wzbraniali ſię; zaſtraſzono miaſto, wymierzono działa, nakoniec wyłamano gwałtownie bramy, ſpędzony żołnierz mieyſki, i iakby ſzturmem wzięte bezbronne miaſto, a Regimenta Pruſkie z okrzykami radości weſoło weſzły. Nie było tam woyſka Rpltey., wiara publiczna ſtrzegła go, i ta zgwałconą zoſtała. W tym czaſie garnizony naſze, nad granicą w Wielkiey Polſzcze rozſtawione, z orężem w ręku po nieprzyiacielſku napadniono, a likiem z ſtanowiſk ich wyparto. W mocy przyrzeczeń, w świętości Traktatów zaufani, aniśmy ſię mogli ſpodziewać podeyścia, lub gwałtu z tamtąd, zkąd przyiaźni i pomocy żądać mamy prawo, a korpuſy nad granicą przyiacielſką zoſtawione, na ſpokoyności tylko wewnętrzney ſkuteczne powściąganie, do boiu nieopatrzone, armat nawet niemaiące, ani na obronę przeznaczonemi niebyły. Trzymamy po ſprawiedliwości, po wielkomyślności Króla Imci Pruſkiego: że odebrawſzy Notę naſzę odpowiednią, krok uczyniony coſnąć zechce; że przyiaźni ſwoiey ciągłe daiąc dowody, niebędzie popierał zgwałcenia Territorium przyiacielſkiego, i woyſkom ſwoim wyniść rozkaże. Zapewnieni o ſłuſzności ſprawy naſzey, nieobawiamy ſię żadnych pretenſyi od kogożkolwiek do kraiów Rzepltey., tyló Traktatami i naypożnieyſzym nawet 1775. roku od ſąſiadów naſzych, i od ſamegoż Króla Imci Pruſkiego gwarantowanych. Wierni przyſiędze naſzey, wierni oy-

czy-

czyſtey wolności, wierni odwiecznym ſwobodom Rzpltey, i właſnemu powołaniu, proteſtuiemy ſię iak nayuroczyściey w obliczu świata, przeciwko wſzelkiey kraiów Rzpltey Polſkiey, albo iakieykolwiek z iey attynencyów uzurpacyi, oświadczamy: że do żadnych umów o oderwanie iakieykolwiek ich części, przez żaden nienależemy ſpoſób, że bronić wolności naſzey, niepodległości i całości, oſtatnim krwi wylewem gotowiśmy. — Spodziewamy ſię, że Dwory Ceſarſkie na mocy gwarancyi ſwoiey, że Narody wſzyſtkie z wſpolnictwa intereſſów właſnych, niebędą obojętnym okiem patrzyć na złamanie prawa Narodów, na zburzenie ſpokoyności ſąſiedzkiey i gwałtowne kraiow przyiacielſkich napadnienie, ſzczególniey ta wſpaniała Monarchini (w którey całą położyliśmy ufność) zapewniwſzy nas przed Europą, nieda zachwiać ſię chwale ſwoiey, a dzwigaiąc nachylóny do upadku świetny od wieków i wolny Narod, wielkie to zewſzech miar dzieło, do tylu inſzych unieśmiertelniaiących ią doda czynow. Nakoniec czyſtość chęci i zamiarów naſzych światu całemu odkrywaiąc oświadczamy: że nie inſzy cel prowadzi nas, tylko żeby Polakom oddać Rzeczpoſpolitę rządną, wolną, niepodległą i całą, albo tę utrzymamy, albo żaden z nas pomyślności iey nieprzeżyie. Dan w Grodnie na ſeſſyi Konfederacyi Generalney O. N. dnia 3go Lutego 1793. R

Staniſław Szcz. *Potocki*
G. A. K. G. K. K. M.
D. *B.* Tomaſzewſki Sekretarz Gener. Konfed. Kor.
(L.S.)
Xże Alex Sapieha
K. W. i. W. X. Lit K. M.
Zarzycki Pieczęci Wiel. i K. G. W. X. Lit. Sekretarz.

Nota JW. Sywerſowi Ambaſſadorowi Pełnom. Nayiaś. Imperatorowey całey Roſſyi przez Konfederacyą Generalną Oboyga Narodów podana.

Miłość tey Oyczyzny, którey miłość wewnątrz uciśnio-

śnioną a całość zewnątrz zagrożoną były, chęć i nadzieia, zapewnienia i utwierdzenia ich ścisłym związkiem z tą potęgą, którą Partya na przeszłym Seymie panuiąca, usiłowała zniechęcić Polskę, a która przecie iedna w iey zbawieniu, własną korzyść znaydować mogła. Te pobudki kierowały dotąd postępkami Konfederacyi Generalney; iey ufność nieograniczona w Nayiaśnieyszey Imperatorowey całey Rossyi staie się dzisiay nowym ufności powodem. Iakże ta Monarchini wszystkim swoim czynom, wielkości i wspaniałości cechę nadaiąca, mogłaby zezwolić na zgubę Narodu, który pociągnięty ofiarami przyiaźni i pomocy w obecności świata całego oświadczonemi, iedynie i zupełnie na niey polega? Konfederacya Generalna daleką iest od podobney myśli, i nie ona potrzebuie bydź zabespieczoną, ale Narod zdawna klęskom podpadaiący zwykł się łatwo tworzyć, pamięć nieszczęść przeszłych, czyni go o przyszłość niespokoynym, nagłe i gwałtowne wkroczenie woysk Pruskich w Wielko-Polskę, którego Rzpltey Skonfederowaney przełożenia, ani odpor małey części woyska Polskiego, w tamtey stronie pod ten czas będącey wstrzymać nie mogły, słuszną boiaźnią uderzyło wszystkie umysły. — Wieści nowego podziału rozchodzą się ztrwogą po całym kraiu. — Zawady przez JPana Igielstroma kommenderuiącego woyskiemR ossyiskim stawione naprzeciw ruszeniu woysk i armat Rzpltey, zwiększaią niespokoyność powszechną, i daią mieysce nayokropnieyszym domysłom. (Konfederacya Generalna przyłącza tu listy JPana Igelstroma) iego tylko myśli wyrazem onego bydź mogą, a nie Nayiaśnieyszey Imperatorowey całey Rossyi, ktora inaczey dotąd przemawiała do Rzeczypospolitey Skonfederowaney, a która sobie sprzeciwiać się nie umie. Wszystkie te nieprzewidziane zdarzenia, pociągaią Konfederacią Generalną, iżby się nieodwłocznie udała do Nayiaśnieyszey Imperatorowey całey Rossyi, spodziewa się Konfederacya Generalna

ralna od tey Monarchini nowych zapewnień, któremiby zatrwożonych wſpół-Obywatelów zaſpokoić mogła. — Wſzyſcy oni przyſięgli obſtawać przy całości Rzpltey, a ta przyſięga, która wprzódy była w ſercach niż w uſciech Polakow, godną ieſt zaſadą związku otworzonego pod opieką Nayiaśnieyſzey Imperatorowey całey Roſſyi. — Niżey podpiſani Marſzałkowie Konfederacyi Generalney Oboyga Narodów maią honor za iey rozkazem podać tę Notę JW. Sywerſowi Poſłowi Pełnomocnemu Nayiaśnieyſzey Imperatorowey całey Roſſyi, aby doſzła rąk wſpaniałey iego Monarchini. Dań w Grodnie dnia 6go Lutego 1793 Roku.

Z AUSTRYI.

Pewne wiadomości.

Dobrowolne ſkładki na wydatki woienne codziennie obfitſze i znacznieyſze pokazuią ſię.

Naſz, dla wielkich cnót ſwoich panuiącemu właściwych ukochany Monarcha oſtatnią razą nowy dowod dał, iż równie tyleż cnot co do Familii ſwoiey poſiada. Ponieważ dzień ſmierci Iozefa II. corocznie z ſolennym żałobnym nabożeńſtwem obchodzić nakazał, i w tey mierze dnia 9go tego Mieſiąca piſmo Gabinetowe do ſwego Naywyżſzego Nadwornego Marſzałka wydał tey oſnowy: Kochany Xiąże Stahrenberg! Choć zwyczayną rzeczą nie ieſt, żeby przedoſtatniego Przódka Rządzącego dzień ſmierci iego obchodzono. Że iednak ſ. p. Stryi móy Jozef II, Oycem mi był, przeto od tego zwyczaiu odſtąpić chcę, a zatym WP. od roku terażnieyſzego poczynaiąc, rozporządzenie uczyniſz, ażeby także za mego uſzanowania godnego Stryia Wilie i żałobne nabożeńſtwo ſię napotym odprawowało.

Franciſzek.

Na honor Wideńczyków obwieścić to potrzeba, iż od czaſu uſtanowienia Inſtitutum Ubogich, to ieſt od 1go Października 1783 aż do oſtatniego

go Grudnia 1792. W przeciągu lat 9. i 3 Mieſięcy w ſamych dobrowolnych ſkładkach 1528,585, Zł. Ryń 50. Graycarów w gotowiznie ofiarowano.

Z NIEMIEC.

Pewne wiadomości.

Wſzędy nad Wyżſzym i Niżſzym Renem, w Kliwii, Geldryi, Julich, Berg, Roer, i Lippe częſte podiazdy ucieraiące ſię o ranney, i prędkiey na Wioſnę wyprawie woienney prorokuią.

Plądrowania, i zniſzczenia przez Francuzów czynione opiſać trudno. Dnia 4 Lutego JP. Feldmarſzałek Xiąże de Coburg do Frankfurtu przyiechał.

W Elektorſtwie Saſkim wyſzło rozporządzenie, podług którego nakazano ieſt, ażeby każdy Francuz, który 10 lat w Kraiu niezamieſzkał, z niego koniecznie wyſzedł.

Z FRANCYI.

Pewne wiadomości.

Kontynuacia Teſtamentu Ludwika XVI.

Wierzę mocno, i wyznaię to wſzyſtko, cokolwiek w Składzie Apoſtolſkim, w przykazaniach Boſkich, i Kościelnych, w Swiętych Sakramentach, i Taiemnicach zawiera ſię, tak iak Kościoł Katolicki tego naucza, i zawſze nauczał. Nigdym o tym niemyślił, żebym ſię w rożnych tłumaczeniach nauk, które Kościoł Jezuſa Chryſtuſa rozdzielaią, za Sędziego narzucał, ale zawſze do tego odwoływałem ſię, i wciąż napotym, ieżli mi Bóg życia pozwoli, zawſze ſię do tych decizyi wiązać będę, które Kościoła Paſterze z Swiętym Kościołem Katolickim złączeni podług nauki Kościoła od czaſu Jezuſa Chryſtuſa wykonywaney pokazuią, i pokazywać będą. Ubolewam z całego ſerca nad Bracią naſzą, którzy w błędzie zoſtaią, iednakże ich ſądzić nie-

niemogę, i niemniey ich kocham w Jezuſie podług tego, iak nas miłość chrześciańſka o tym naucza. Proſzę Boga pokornie o przepuſzczenie wſzyſtkich grzechów moich, rozbierałem więc ſumnienie moie, ażebym ie poznał, i niemi ſię brzydził, a w obecności iego upokorzył ſię. A że ſię bez poſługi Xiędza katolickiego obeyść przymuſzony ieſtem, przeto proſzę Boga, ażeby moią z nich ſpowiedź, a oſobliwie móy głęboki żal za nie przez wzgląd na niego ſamego wzbudzony przyiąć raczył, że imię moie (choć przeciw woli moiey) na owym Akcie podpiſałem, który karności, i wierze Kościoła Katolickiego, któremu zawſze wierny byłem, ſprzeciwiać ſię może. Proſzę Boga, żeby moie mocne poſtanowienie przyiąć raczył, że ſkoro mi żyć pozwoli, iak nayprędzey tylko będzie można, katolickiego Xiędza użyię, i Sakrament pokuty przyimę. Proſzę tych wſzyſtkich, których niewiadomie obrażić mogłem, (lubo tego niepamiętam, żebym kogo umyślnie obraził) iako też i tych, którym zły przykład, i zgorſzenie dać mogłem, ażeby mi to im zewſzechmiar wyrządone złe darowali. Proſzę wſzyſtkich pełnych miłości ſerc, ażeby ſwe modlitwy z moiemi przed Bogiem, dla otrzymania odpuſzczenia grzechów móich złączyły.

Daruię tym wſzyſtkim z całego ſerca mego, którzy moiemi nieprzyiaciołami byli, chociaż im do tego naymnieyſzey okazyi niedałem. Proſzę Boga, żeby tak im, iako i tym wſzyſtkim odpuścił, którzy mi przez fałſzywą, lub źle zrozumianą gorliwość ſłużby ſwóiey wiele złego narobili.

Polecam Bogu Żonę moią, i dzieci moie, Sioſtry moie, i Ciotki, tudzież tych wſzyſtkich, którzy mi przez krwi związek. lub innym iakimbądź ſpoſobem obowiązani ſą. Proſzę Boga, żeby ſzczególniey oko miłoſierdzia ſwego na moie Żonę, dzieci, i ſioſtry moie obrócił, które

iuż długo ze mną cierpią, i ieżli mnie utracą, żeby ich łaſką ſwoią wſpierał, dopoki na tym przemiiaiącym ſwiecie zoſtawać będą.

Żonie moiey polecam dzieci moie. Nigdy ia niewątpiłem o iey macierzyńſkim ku nim przywiązaniu. Zalecam iey oſobliwie, ażeby z nich dobrych chrześcian i poczciwych ludzi zrobić ſtarała ſię, i im wſzyſtkie panowania tego Swiata, (ieżliby na nie wſkazani być kiedy mieli) iedynie iako dobra przemiiaiące, i niebeſpieczne przed oczy wyſtawiała, a ich weyrzenia iedynie do gruntowney i trwałey chwały wieczności kierowała. Proſzę Sioſtr moich, żeby przywiązanie ſwoie ku moim dzieciom kontynuowały, i im na mieyſcu Matki były, ieżliby ich to nieſzczęście ſpotkało, żeby ſwoią Matkę ſtraciły.

Proſzę żony moiey, ażeby mi to wſzyſtko, co za mnie cierpi, i to umartwienie, które iey podczas związku naſzego trwaiącego może zrobiłem, darowała, tak na wzaiem pewną być może, że iey nic za złe niemam, ieżliby ſię w tym przypadku ſądziła, iż ſobie względem mnie co wyrzucić ma.

Zalecam dzieciom moim iak nayżywiey, ażeby podług tego, co Bogu winnemi ſą, który u nich przed wſzyſtkiemi innemi rzeczami zawſze iść powinien, między ſobą wciąż na zawſze w zgodzie zoſtawały, ſwey Matce podległemi, i poſłuſznemi były, iako też za wſzyſtkie iey ſtarania i uſiłowania, które ſobie dla nich zadaie, i to wprawdzie na pamiątkę tego wſzyſtkiego wdzięcznemi były. Proſzę ich, ażeby moie Sioſtry za drugą matkę ſobie miały.

Zalecam memu Synowi, że ieżliby go kiedy to nieſzczęście ſpotkało, żeby Królem zoſtał, niechże o tym myśli, iż uſzczęśliwieniu ſwych wſpółobywatelów ofiarę z ſiebie uczynić muſi, iż obowiązkiem ieſt wſzelką nienawiść i zemſtę, na bok odda-

lić,

lić, a mianowicie względem tego wſzyſtkiego cokolwiek ſię do nieſzczęścia i przykrości, którą cierpię, ściąga, i że przez to iedynie tylko uſzczęśliwienie Narodów przyſpieſzyć może, gdy podług Praw rządzić będzie, ale iednakże nawet ſam Król żadnego ſzacunku ku tym prawóm obmyślić, ani tego dobra, którego iego ſerce chce, udziałać niemoże, gdy potrzebney władzy niema, i gdy w ſwych zamyſłach związane mu ręce ſą, a tak żadnego reſpektu ku ſobie niewpaia, natenczas on Kraiowi więcey ſzkody, iak pożytku czyni.

Zalecam Synowi memu, ażeby o wſzyſtkich oſobach, które w ſłużbie moiey były, miał ſtaranie, i to wprawdzie tyle, ile mu okoliczności, w których ſię znaydować będzie, maiątku na to dadzą.

Zalecam mu, ażeby o tym myślał, że to ſwiętą powinnością ieſt, którą ia ku dzieciόm i krewnym tych, którzy dla mnie zmarli, lub nieſzczęśliwemi za mnie ſtali ſię, na ſiebie przyiąłem.

Wiem, iż pomiędzy oſobami w ſłużbie moiey zoſtaiącemi niektórzy ſą tacy, którzy ſię względem mnie nie tak ſprawowali, iakby byli to czynić powinni, którzy nawet niewdzięcznemi ſię pokazali, iednakże ia im to daruię (bo częſto w tych momentach nieſpokoyności i oburzenia nieieſteśmy panami nad ſobą ſamemi) proſzę więc mego Syna, ażeby, ieżliby ſię do tego ſpoſobność podała, przynaymniey ich nieſzczęście w uwadze miał.

Tu życzyłbym ſobie, żebym tym wſzyſtkim, którzy prawdziwey przychylności, i na właſny zyſk oboiętności na widok dowody dali, moią wdzięczność okazać mogł.

(Reſzta potym.)

Z ANGLII.

Pewne Wiadomości.

Wſzyſtkie kuſzenia ſię P. Chauvelin, ażeby za Miniſtra

Rzpltey Francuzkiey uznanym zoſtał, bezſkutecznemi ſtały ſię. Na uwiadomienie o Krolobóyſtwie publicznie przez Narodową Konwencią wykonanym, oznaymił mu Lord Grenville z rozkazu Krolewſkiego, żeby w ośm dni z Anglii wyiechał, poſłał mu zwyczayne paſsporta, i beſpieczeńſtwo w takowych okaziach zwyczayne przyrzekł. Chauvelin iuż do Paryża przybył.

Brzydzenie ſię tym okrucieńſtwem w Anglii ieſt powſzechnym, wſzyſcy robotnicy koło uzbraiania ſię na morzu i lądzie pracuiący iakby gorliwości duchem ożywieni być zdaią ſię, i z taką zapalczywością robią, iakby ſię do ukarania oſobyſtego ſwego obrażenia gotowali.

Lord Aukland w Hadze dnia 25 Stycznia Stanóm Generalnym Notę oddał, w którey ich zapraſza, ażeby ſię z Królem do wſpólney obrony złączyły, i dzielnie to do ſkutku przyprowadziły, żeby godnym obrzydzenia Francyi do zerwania wſzyſtkich ſtarych związkow, i ſolennych Traktatów, a zniſzczenia przez potęgę Rewolucyiną wſzelkiego bezſpieczeńſtwa i ſpokoyności, kuſzeniom ſię, i nieſzczęściu całey Europie grożącemu tamę położyć można.

UWIADOMIENIE.

Uwiadomia ſię Publiczność o znayduiącym ſię tu we Lwowie Imć Panu Iakobie Koſtrzewſkim niedawno tu przybyłym dla uczynienia przyſługi Publiczności, umieiącym robić i reparować Inſtrumenta rożne, iako to: ſkrzypce, Kwardiole, Gitary, Arfy &c. tudzież reparować, i ſtroić Fortypiany, i w tym iak naygruntowniey wydoſkonałonym, więc każdy życzący ſobie uſługi od onegoż ma ſię udać do Domu Kowala Wanniuczka koło Kreiſamtu za Bramą Boſacką pod Nrem 96.